

MICHAŁ KURYŁOWICZ

Uzbekistan, czyli dokąd zmierza poradziecka satrapia

W VI w. p.n.e. starożytna Persja pod rządami dynastii Achemenidów przeżywała burzliwy rozwój. Imperium, umocniwszy się w Medii, rozpoczęło gwałtowną ekspansję, zajmując w krótkim czasie terytoria Azji Mniejszej oraz Azji Środkowej. Persowie nie byli w stanie rządzić samodzielnie podległym sobie obszarem. Dlatego podzielili swoje państwo na 20 okręgów, na czele których stali satrapowie, wyznaczani bezpośrednio przez króla. Ich zadaniem było pobieranie podatków i utrzymywanie garnizonów wojskowych. Z czasem władza centralna słabła, nie mogła zatem kontrolować wszystkich swoich rubieży. Po śmierci króla Dariusza I w 486 r. p.n.e., gdy imperium wytraciło swój rozkład, niektórzy zarządcy wykorzystali tę sytuację dla uniezależnienia swych prowincji¹.

Dokładnie 2500 lat później, w 1986 r. naszej ery, Azja Środkowa znalazła się w zaskakująco podobnej sytuacji. Szesnasta perska satrapia, zwana teraz Uzbeką Socjalistyczną Republiką Radziecką (Uzbecką SRR)², rozpoczynała niezwykle krótką drogę do oderwania się od imperialnego centrum. Związek Radziecki przeżywał wyraźny kryzys polityczny i ekonomiczny, zaś zarządcy poszczególnych prowincji – pierwsi sekretarze republik związkowych – wykorzystali tę sytuację, by zalegalizować własną, niepodzielną i niezależną od centrum władzę.

Satrapowie potrafili skutecznie przemienić się z reprezentantów systemu imperialnego w rzeczników niezależności zarządzanych przez siebie prowincji. Nie byli jednak w stanie zbudować później trwałego organizmu politycznego.

¹ Z. Łukawski, *Dzieje Azji Środkowej*, Kraków 1996, s. 36-39.

² W państwie Achemenidów szesnasta satrapia obejmowała ziemie Partii, Sogdiany i Choreszmu – organizmów politycznych, które zajmowały ziemie dzisiejszego Uzbekistanu. Zob. *ibidem*, s. 38.

Dowodzi tego historia Azji Środkowej, w której podporządkowanie rozmaitym imperiom przeplata się z rozwojem satrapii. Pomiedzy upadkiem państwa Achemenidów a rozpadem ZSRR zdarzało się to wielokrotnie. Uniezależnione od Persów prowincje środkowoazjatyckie wkrótce padły ofiarą podboju Aleksandra Macedońskiego, by po rozpadzie jego imperium ponownie uzyskać chwilową niezależność. Kolejne obce najazdy (Hunów, Arabów, Mongołów) rozdzielały okresy władzy satrapów. Także niedawną dominację Rosji (i ZSRR) nad Azją Środkową poprzedzały rządy despotycznych chanów – władców, którzy swoje panowanie zawdzięczali wcześniejszemu osłabieniu imperium Timurydów³. Wydaje się, iż historia regionu powtarza następujący cykl: dominacja imperium – uniezależnienie władzy satrapów – stagnacja ich panowania – dominacja kolejnego imperium. Można również przyjąć, iż współczesne wydarzenia w Azji Środkowej – rozpad Związku Radzieckiego i powstanie niepodległych republik – stanowią kolejną fazę wspomnianego cyklu.

W niniejszym tekście autor, opierając się na przykładzie Uzbeckiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i powstałej w jej miejscu Republiki Uzbekistanu, przybliży proces uniezależniania się środkowoazjatyckich satrapów od władzy imperium. Następnie zaś próbuje wskazać przyczyny późniejszej słabości państwa organizowanego przez despotów.

Uzbekistan – od pierwszego sekretarza do prezydenta republiki

Epoka Leonida Breżniewa – czasy „dojrzałego socjalizmu” – była dla socjalistycznego imperium dłuższym momentem stabilizacji wewnętrznej i zewnętrznej. Po okresie dynamicznych zmian (kolektywizacja i industrializacja, w polityce zagranicznej zaś II wojna światowa i „zimna” wojna) ZSRR zatrzymał się w rozwoju. Owa stabilizacja charakteryzowała się m.in. niezwykle stałością kadr partii komunistycznej. Te same osoby pełniły funkcję pierwszych sekretarzy republik związkowych od lat 60., często ponad 20 lat. Komunistyczni satrapowie nie byli jedynie wykonawcami poleceń centrum. Ich pozycja polityczna w połączeniu z długoletnim sprawowaniem urzędu pozwalała kreować się im na przywódców narodowych. Doskonałym przykładem owej sytuacji była Uzbecka SRR, zarządzana w latach 1959-1983 przez Szarafa Raszydowa. Podobnie jak inni lokalni przywódcy partyjni okresu Breżniewa, w zamian za zależność polityczną od Moskwy, otrzymał on szerokie prerogatywy do gospodarowa-

³ Szczegółowo historię regionu (do rewolucji październikowej) opisuje Zygmunt Łukawski. Zob. *ibidem*.

nia w swej republice, ta natomiast korzystała z dotacji z budżetu centralnego⁴. W ramach systemu nakazowo-rozdzielczego i specjalizacji gospodarczej Uzbekistan miał wyznaczoną rolę dostawcy bawełny. W zamian za to z budżetu centralnego pokrywane były potrzeby społeczeństwa, zwłaszcza wydatki socjalne. Szaraf Raszydow, pozostający w bliskich relacjach z pierwszym sekretarzem KPZR, dystrybuujący owe ogromne środki finansowe⁵, urastał w oczach własnego społeczeństwa do roli lidera narodowego. Miarą jego wpływów była m.in. efektowna odbudowa, zniszczonego w 1966 r. przez trzęsienie ziemi, Taszken-tu. Uzbeką metropolię podnosiły wówczas z ruin wszystkie pozostałe republiki związkowe, Raszydow uzyskał również zapewnienie o budowie w mieście pierwszego w Azji Środkowej metra⁶.

Imperium komunistyczne, podobnie jak wcześniej państwo Achemenidów, cedując wiele uprawnień na swoich namiestników, usiłowało zabezpieczyć się przed rozwojem separatyzmów na obrzeżach. Persja stawiała w tym celu na czele satrapii osobę pochodzenia irańskiego, by dbała o bliskie związki ze stolicą⁷. Bolszewicy opracowali z kolei system swoistej dwuwładzy w każdej republice. Obok pierwszego sekretarza, wybieranego najczęściej spośród ludności miejscowej, działał drugi sekretarz, zazwyczaj Rosjanin. Pierwszy pełnił głównie „funkcje menedżerskie, związane z zarządzaniem sprawami swego kraju”⁸, drugi decydował „o sprawach dotyczących selekcji kadr, będąc aktualnie odpowiedzialnym za nomenklaturę”⁹. Podział obowiązków wskazywał zatem, iż to Rosjanin, reprezentujący niejako interesy centrum, posiada realną władzę. Jednakże relacje pomiędzy nimi były zgoła odmienne. Drugi sekretarz pojawiał się w danej republice dopiero po swej nominacji, nie znając lokalnych układów politycznych¹⁰, co wpływało niewątpliwie na jego pozycję w strukturach partyjnych i możliwości działania. Ową sytuację dosadnie opisał rosyjski pisarz Kir Bułyczow:

W (...) każdej republice, a najchętniej w każdym okręgu, pierwszym sekretarzem był nacmien, czyli przedstawiciel mniejszości narodowej. (...) Za to przy nacmie-nie stawiano drugiego sekretarza, Rosjanina. „Drugi” był pod pewnymi względami

⁴ Zob. А. Халид, *Ислам после коммунизма. Религия и политика в Центральной Азии*, пер. А. Богданова, Москва 2010, s. 127.

⁵ Szacuje się, iż w 1990 r. wydatki na cele socjalne w Azji Centralnej sięgnęły 12% PKB i były niemal w całości pokrywane z budżetu związkowego. Zob. *ibidem*, s. 129.

⁶ Budowę pierwszej trasy ukończono w 1977 r., jak dotąd jest to jedyna linia metra w Azji Środkowej. Por. *ibidem*, s. 134; Л. Парфенов, *Намедни. Наша эра. 1961-1970*, t. 1, Москва 2010, s. 154.

⁷ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 38.

⁸ H. Carrère-d'Encause, *Spękanie imperium*, Warszawa 1985, s. 99.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Международные отношения в Центральной Азии. События и документы*, ред. А. Богатуров, Москва 2011, s. 191.

ważniejszy od pierwszego, ale najczęściej starano się go owinąć wokół palca, skompromitować i obalić, jeśli był niewygodny dla miejscowej władzy¹¹.

Mimo wzrostu swej pozycji politycznej, uzbecki satrapa nie zamierzał wychodzić poza ramy breżniewowskiej „stabilizacji”. Polityka ta pozwalała mu na wystarczającą niezależność we własnej republice. Jego etniczny patriotyzm nie kolidował z przywiązaniem do państwa radzieckiego. Wręcz przeciwnie – zarówno on, jak i większość ówczesnej uzbeckiej nomenklatury zawdzięczali swój awans społeczny socjalistycznemu państwu¹², nie mieli zatem powodów, by dążyć do jego likwidacji. Ich lojalność względem moskiewskiego centrum wydawała się szczerą, nie wyobrażali sobie przecież życia w innym systemie. Idea „narodu radzieckiego” (mającego w zamyśle zastąpić identyfikację etniczną poczuciem wspólnoty ideologicznej), póki pozostawała propagandowym frazesem i nie przeszkadzała w autochtonizacji kadr¹³, nie spędzała im snu z powiek. Uzbekcy funkcjonariusze partyjni pozostawali zresztą najsilniej zso-wietyzowaną warstwą społeczeństwa uzbeckiego, posługującą się na co dzień językiem rosyjskim¹⁴. Szaraf Raszydow pisał:

Można bez przesady powiedzieć, iż w pojawieniu się nowej, nieznaney wcześniej wspólnoty ludzi – narodu radzieckiego i umocnieniu się jego jedności najistotniejszą rolę odegrał i odgrywa nadal język rosyjski¹⁵.

Wydaje się, iż postrzegał on język rosyjski nie jako element dominacji jednej grupy etnicznej w państwie (w przeciwieństwie do konkretnych przedstawicieli tej narodowości, pełniących funkcje drugich sekretarzy poszczególnych komórek partyjnych), ale jako uniwersalną *lingua sovietica*, umożliwiającą udział we władzy.

Uzbecka satrapia komunistyczna początku lat 80., oscylująca pomiędzy interesem lokalnym a ogólnopaństwowym, wydawała się zatem tworem stabilnym i niekonfliktowym. Testem jej lojalności wobec centrum stała się tzw. afera bawełniana, ujawniona w 1983 r., w kilka miesięcy po śmierci Leonida Breż-

¹¹ K. Bułyczow, *Jak zostać pisarzem fantastą*, tłum. E. Skórska, Warszawa 2003, s. 136.

¹² Zdecydowana większość nomenklatury uzbeckiej pochodziła ze wsi, zawdzięczała zatem swoje kariery obecności w partii, stawiającej przeciw na sojusz robotników i chłopów jako podstawy państwa socjalistycznego. Zob. P. Załęski, *Elity w przedkolonialnej Azji Centralnej*, [w:] *Elity władzy w Azji Centralnej. Tradycja – modernizacja – polityka*, red. T. Bodio, P. Załęski, Warszawa 2008, s. 132-159.

¹³ A w 1986 r. już 71% członków Partii Komunistycznej w republice stanowili Uzbekcy. Zob. A. Халид, *op. cit.*, s. 132.

¹⁴ Por. P. Załęski, *op. cit.*, s. 135; J. Landau, B. Kellner-Heinkele, *Politics of Language in the ex-Soviet Muslim States: Azerbaijan, Uzbekistan, Kazakhstan, Kyrgyzstan, Turkmenistan and Tajikistan*, London 2001, s. 53.

¹⁵ Cyt za: *Международные отношения...*, s. 192 (tłum. aut.).

niewa. Jego następcy – zwłaszcza Jurij Andropow i Michaił Gorbaczow usiłowali przełamać stagnację, w jaką wpadło imperium w efekcie realizacji polityki „dojrzałego socjalizmu”. Jednym z działań podjętych przez nich było obniżenie skali korupcji, jaka towarzyszyła rządowi Leonida Ilicza. Wspomniana afery, związana z zawyżaniem wskaźników zbiorów bawełny i ogromnymi sumami pieniędzy, jakie z tytułu ponadplanowej produkcji „białego złota” trafiały do przedstawicieli partyjnej nomenklatury, wstrząsnęła Uzbekistanem¹⁶. Centralna prasa, ośmielona w erze *glasnosti* liberalną polityką władz, szeroko opisywała szczegóły afery, przedstawiając ją już nie jako „bawełnianą”, ale „uzbecką”, co skutkowało protestami społecznymi w republice¹⁷. Uzbecka elita partyjna starała się jednak przeczekać ową burzę. Kolejni pierwsi sekretarze: Inamżon Usmonchodżajew (1983-1988) i Rafik Niszanzow (1988-1989) nie przeciwstawiali się polityce Moskwy¹⁸, zwłaszcza że ta okazywała się zdecydowanie.

Dopiero Islam Karimow, wysunięty na to stanowisko w 1989 r., stanął przed poważnym dylematem w relacjach z władzami w Moskwie. Z początku starał się on zachowywać lojalnie wobec centrum, wydarzenia ostatnich lat funkcjonowania Związku Radzieckiego zmusiły go jednak do zmiany polityki. Fala pierestrojki dotarła bowiem do Azji Środkowej, choć z opóźnieniem względem europejskiej części ZSRR. Manifestacje w Taszkencie w marcu i wrześniu 1989 r., których uczestnicy wznosili hasła odrodzenia narodowego i nobilitacji języka uzbeckiego, nie budziły zachwyty Karimowa – nie tyle ze względu na treść żądań, ile na ich oddolny charakter¹⁹. Pierwszy sekretarz był świadkiem słabnięcia władzy imperium nad peryferiami. Mimo iż wciąż wierzył w utrzymanie integralności państwa związkowego (i w ślad za tym ogromnych dotacji z budżetu centralnego dla Uzbekistanu), musiał zarazem stawić czoła opozycji politycznej, ośmielonej jawnością prowadzonych w Moskwie dyskusji politycznych i wysuwającej coraz silniej hasła niepodległości. Zaakceptował zatem niektóre z żądań społecznych – w październiku 1989 r. Rada Najwyższa Uzbeckiej SRR ustanowiła język uzbecki jako oficjalny w republice²⁰ – choć czynił to dopiero, mając przyzwolenie z Moskwy²¹. Mimowolnie brał też udział

¹⁶ Czysztki w miejscowym aparacie partyjnym dotknęły nawet Inamżona Usmanchodżajewa, następcę zmarłego w 1983 r. Szarafa Raszydowa. Został on aresztowany w 1988 r. i oskarżony o korupcję. Zob. *ibidem*, s. 198.

¹⁷ Л. Парфенов, *Намедни. Наша эра. 1981-1990*, t. 3, Москва 2011, s. 172-173.

¹⁸ *Международные отношения...*, s. 209 i 216.

¹⁹ А. Халид, *op. cit.*, s. 143.

²⁰ T. Bodio, N. Bogdanowicz, A. Sagdullaev, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń w historii Uzbekistanu*, [w:] *Uzbekistan. Historia – Społeczeństwo – Polityka*, red. T. Bodio, Warszawa 2001, s. 496.

²¹ We wrześniu 1989 r. Komitet Centralny KPZR przyjął rezolucję, stwierdzającą równość języków wszystkich narodów ZSRR. Zob. J. Landau, B. Kellner-Heinkele, *op. cit.*, s. 61.

w postępującym procesie erozji władzy centralnej: nie przeciwstawił się deklaracji o suwerenności Uzbekiej SRR w czerwcu 1989 r., w marcu 1990 r. przyjął zaś urząd prezydenta Uzbekistanu²². Równolegle podtrzymywał wszelkie inicjatywy skierowane na zachowanie państwa związkowego: w marcu 1991 r. zdecydował o udziale społeczeństwa Uzbekiej SRR w referendum dotyczącym nowego układu związkowego²³, poparł również pucz Janajewa w sierpniu tego roku²⁴. Jego zachowanie, podobnie zresztą jak postępowanie innych przywódców partyjnych w republikach, staje się zrozumiałe dopiero, jeśli weźmie się pod uwagę skalę i szybkość przemian, jakie od połowy lat 80. ogarnęły ustabilizowane dotąd życie polityczne w ZSRR. Wydarzenia, które doprowadziły do rozpadu ZSRR, miały swój początek w jego europejskiej części, przywódcy uzbekiej prowincji przypadła w tym procesie jedynie rola obserwatora. Niepodległość, którą Uzbekistan ogłosił 31 sierpnia 1991 r., nie została przez niego wywalczona, niekoniecznie była również pożądaną.

Świadomość słabości ekonomicznej i politycznej Uzbekistanu, który został niejako wepchnięty na drogę niezależnego bytu państwowego, owocowała początkowo gorączkowymi próbami zachowania więzi z niedawnym centrum. Jeszcze w październiku 1991 r. Islam Karimow podpisał układ o współpracy gospodarczej, sygnowany m.in. przez nieposiadającego już realnej władzy Michała Gorbaczowa. Z kolei w pięć dni po rozwiązaniu ZSRR, 13 grudnia 1991 r., Uzbekistan wraz z innymi republikami regionu złożył akces do Wspólnoty Niepodległych Państw²⁵. Zwłaszcza aspekt ekonomiczny niepokoił przywódcę niepodległej republiki. Do 1991 r. kolejni satrapowie nie musieli martwić się o dochodowość podległej im gospodarki, wszelkie niedobory pokrywane były z budżetu centralnego. Pod koniec lat 80. dotacja z Moskwy sięgała 20% ich przychodów. Nagle cały ten system zniknął, a Islam Karimow zmuszony został do pełnej samodzielności ekonomicznej. Nawet po ogłoszeniu niepodległości usiłował temu przeciwdziałać, decydując się na pozostanie w tzw. strefie rublowej²⁶. Jeszcze w 1993 r., na kilka miesięcy przed jej opuszczeniem przez władze Federacji Rosyjskiej, przyznawał, iż:

²² Zob. T. Bodio, N. Bogdanowicz, A. Sagdullaev, *op. cit.*, s. 496.

²³ Głosowanie to przeprowadzono tylko w dziewięciu z 15 republik związkowych, w Uzbekistanie, według oficjalnych danych, 93,7% wyborców opowiedziało się za zachowaniem Związku Radzieckiego. Zob. A. Халид, *op. cit.*, s. 184.

²⁴ „Na wspólnym posiedzeniu Rady Najwyższej i Rady Ministrów Uzbekiej SRR pod przewodnictwem prezydenta I. Karimowa wycofano poparcie dla prezydenta M. Gorbaczowa i nazywano autorów puczu «przywódcami radzieckimi»”. Cyt. za: A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej*, Warszawa 2008, s. 299, przyp. 42.

²⁵ Zob. T. Bodio, N. Bogdanowicz, A. Sagdullaev, *op. cit.*, s. 496.

²⁶ Chodziło o porozumienie funkcjonujące w latach 1992-1993, w którym jego uczestnicy decydowali się na korzystanie ze wspólnej waluty. Oznaczało ono w rzeczywistości wspólne ponoszenie konsekwencji polityki gospodarczej, którą każde z państw prowadziło osobno.

Rosja potrzebna jest nam jak woda i powietrze. Potrzebne są jej możliwości i kontakty. Niezależnie od wszelkich trudności, powinniśmy pozostać w strefie rublowej – strefie waluty rosyjskiej²⁷.

Błędem byłoby jednak twierdzenie, iż uzbecki satrapa nie dostrzegał szans, jakie dawała mu niezależność od dogorywającego imperialnego centrum. To, co u schyłku epoki Leonida Breżniewa wydawało się nonsensem – podział imperium na państwa narodowe – w dziesięć lat później stało się faktem. Islam Karimow błyskawicznie dostosowywał się do zmieniającej się sytuacji. Gdy zatem zanikały ostatnie nadzieje na utrzymanie wspólnego państwa związkowego, równoległe trwał proces umacniania władzy osobistej uzbeckiego przywódcy. W krótkim czasie przejął z rąk słabej opozycji hasła odrodzenia narodowego i religijnego. Już w grudniu 1991 r. przeprowadził powszechne wybory prezydenckie, w których, według oficjalnych danych, bezapelacyjnie zwyciężył²⁸. Następnie doprowadził do marginalizacji i delegalizacji ugrupowań opozycyjnych²⁹. Swoją autorytarną postawę tłumaczył trudnościami okresu transformacji:

Moi oponenci chcą okrzyknąć mnie dyktatorem. Przyznaję: w moich działaniach są pewne oznaki autorytaryzmu. Ale ja to tłumaczę tylko w jeden sposób: w określonym momencie historii, gdy tworzymy własną państwowość, tym bardziej zaś w okresie przejściowym od jednego systemu do drugiego, niezbędna jest silna władza wykonawcza. Jest to konieczne, aby nie dopuścić do przelewu krwi i konfliktów (...)³⁰.

Zmianie ulegała także polityka Islama Karimowa wobec Rosji – oficjalnego sukcesora Związku Radzieckiego. Jeśli z początku jego postępowanie zdominowane było obawą przed samodzielnym bytem na scenie międzynarodowej, to wkrótce lęk ten ustąpił postawie asertywnej wobec niedawnego hegemonia, co warunkowane było świadomością nieodwracalności przemian na obszarze postradzieckim. Uzbecki przywódca, jeszcze niedawno wykonujący dyrektywy z Moskwy, śmiało zaczął krytykować swych byłych przełożonych:

Było zatem korzystne dla mniejszych uczestników porozumienia (państw Azji Centralnej), niekorzystne zaś dla Rosji, która we wrześniu 1993 r. opuściła strefę rublową. Zob. W. Zajączkowski, *Skazani na imperializm*, „Repubblica Nowa” 1994, nr 10, s. 48.

²⁷ И. Каримов, *Переход на новую валюту равнозначен революции, Выступление на XII сессии Верховного Совета Республики Узбекистан, 7 мая 1993 г.*, cyt. za: idem, *Собрание трудов*, Ташкент 2005, tekst na nośniku elektronicznym.

²⁸ Zob. T. Bodio, N. Bogdanowicz, A. Sagdullaev, *op. cit.*, s. 497.

²⁹ Partie „Birlik” i „Erk”, powstałe w okresie pierestrojki, zostały zdelegalizowane w ciągu 1993 r. Zob. G. Capisani, *Nowe państwa Azji Środkowej*, tłum. M. Czekański, Warszawa 2004, s. 132.

³⁰ И. Каримов, *Не построил новый дом – не разрушай старого*, „Комсомольская правда” 1993, 12 II, cyt. za: idem, *Собрание...*

Carska Rosja, która zajęła naszą świętą ziemię, postawiła przed sobą jako najważniejsze zadanie – wykorzystanie tej ziemi dla własnych celów. Czytaliśmy dużo prac historycznych, w których pisano, iż Rosja przyniosła nam kulturę, wspomagała rozwój. Ale cel tych działań był zupełnie inny. Gdyby nasza ziemia nie była bogata, gdyby nie miała wielkiego znaczenia strategicznego, nikomu nie byłaby potrzebna. Taki stosunek charakterystyczny był też dla epoki radzieckiej³¹.

Asertywność uzbeckiego prezydenta przejawiała się z początku głównie w polityce wewnętrznej, w której spektakularnym posunięciem były reformy językowe. W 1993 r. zdecydowano o przejściu w ciągu 12 lat od zapisu języka uzbeckiego w cyrylicy na zapis łaciński. Dwa lata później przyjęta została ustawa o języku państwowym, w której język rosyjski sprowadzono do roli jednego ze środków komunikacji międzyetnicznej. Radykalność zmian podkreślał fakt, iż sam prezydent uczył się mówić po uzbecku „na oczach swojego narodu”³².

Wzrastał również dystans prezydenta wobec koncepcji reintegracji obszaru postradzieckiego pod przywództwem Moskwy. Islam Karimow, ubolewając, iż „niektórzy niemądry politycy w Rosji na tle kryzysu – politycznego, ekonomicznego, a nawet państwowego – zaczęli wysuwać postulaty odrodzenia imperium”³³, zaczął szukać partnerów poza terytorium byłego ZSRR. Intensywne kontakty, zwłaszcza ekonomiczne, zostały nawiązane z Turcją, Koreą Południową czy Japonią. Uzbekistan rozpoczął także współpracę wojskową z krajami NATO, przystępując w 1994 r. do programu „Partnerstwo dla Pokoju”³⁴. Jawnym zerwaniem z zależnością od Moskwy było wystąpienie Uzbekistanu w 1999 r. z Układu Taszkienckiego, organizacji powstałej w 1992 r. pod auspicjami Rosji, skupiającej były republiki radzieckie, oraz równoległe wstąpienie do GUAM – stowarzyszenia państw przeciwstawiających się rosyjskiej dominacji, zwłaszcza w dziedzinie energetyki³⁵. Uwieńczeniem starań o niezależność od Moskwy było nawiązanie ścisłej współpracy z USA w trakcie prowadzonej od 2001 r. „wojny z terroryzmem”.

Powyższe studium przypadku pozwala na wskazanie kilku elementów charakterystycznych dla rozwoju zjawiska satrapii. Są one ściśle powiązane z fazami istnienia imperium: jego mobilizacją, stabilizacją i upadkiem³⁶. Kluczowym

³¹ И. Каримов, *Интересы Родины объединяют народ. Беседа Президента республики с писателями, IV 1993*, cyt. za: idem, *Собрание...*

³² Zob. P. Załęski, *op. cit.*, s. 145.

³³ И. Каримов, *Интересы Родины...*

³⁴ Zob. О. Тимофеев, *Формирование нового международно-политического пространства Центральной Азии*, [w:] *Международные отношения...*, s. 242, 261-264.

³⁵ А. Богатуров, А. Дундич, Е. Троицкий, М. Хрусталеv, *Стабилизация региональной подсистемы*, [w:] *Международные отношения...*, s. 297.

³⁶ Znakomite opracowanie dotyczące faz rozwoju imperium napisał brytyjski historyk Paul Kennedy. Zob. idem, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500-2000*, tłum. M. Kluźniak, Warszawa 1995.

momentem wydaje się tu faza stabilizacji. Imperium osiąga wówczas pułap swych możliwości rozwoju, wyhamowując ekspansję zewnętrzną. Władza na wszystkich szczeblach staje się stabilna, co prowadzi m.in. do wzmocnienia przywództwa na terytoriach peryferyjnych. Satrapowie, będąc beneficjentami systemu imperialnego, nie są zainteresowani jego demontażem. Jednak kryzys władzy centralnej, będący nieuniknionym następstwem fazy stabilizacji, zmusza ich do przeorientowania swej polityki. Słabnąca kontrola centrum nad peryferiami sprzyja rozwojowi separatyzmów. Satrapowie, by utrzymać się przy władzy, stają w awangardzie owego dążenia do niezależności. Po oderwaniu się od imperium umacniają swoje panowanie, stosując reguły autorytaryzmu, motywowane koniecznością konsolidacji nowego państwa. Towarzyszy temu ich asertywna polityka względem niedawnego hegemonu.

Faza trzecia – kto stoi w miejscu, ten się cofa

Powstały na tej drodze organizm państwowy najczęściej okazuje się nietrwały. W Azji Środkowej żadnemu satrapię nie udało się jak dotąd stworzyć trwale niezależnego ośrodka władzy, w rezultacie czego region ów stawał się ofiarą częstych podbojów. W przekonaniu autora można wskazać na kilka przyczyn owej sytuacji.

Niewątpliwie znaczenie posiada atrakcyjność ekonomiczna regionu dla potencjalnego agresora. W starożytności i średniowieczu obce najazdy powodowane były przede wszystkim chęcią kontroli nad przebiegającymi tędy trasami Wielkiego Szlaku Jedwabnego. W XIX w. przyczyną rosyjsko-angielskiej „Wielkiej Gry” o Azję Środkową było „białe złoto” regionu, czyli bawełna. Obecnie, w dobie rywalizacji postzimnowojennej, wielkie mocarstwa zainteresowane są złożami surowców – ropy naftowej i gazu ziemnego – w które obfitują powstałe niedawno republiki.

Istotniejsze wydają się jednak czynniki społeczne. Zamieszkujące Azję Środkową koczownicze ludy pochodzenia tureckiego nie tworzyły nigdy jednolitego społeczeństwa, zdolnego zbudować stabilne państwo. Jak wskazał Feliks Koneczny w dziele *O wielości cywilizacji*, społeczności będące częścią cywilizacji turańskiej organizowały się w czasie wojny w armię, na czele której stał wódz. W czasie pokoju, podzielone na rody, podlegały zastoju i bezwładowi³⁷. Satrapia była (i pozostaje nadal) takim reżimem wodzowskim, w którym władza zasadza się z jednej strony na osobistym autorytecie przywódcy i jego despotycznej władzy, z drugiej zaś na ustroju rodowym, przeciwstawnym

³⁷ Zob. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 289.

społecznemu³⁸. Satrapowie byli silni, dopóki istniało zagrożenie konfliktem, bowiem utrzymywało to ich „armię” w stanie gotowości. Sprzyjał temu burzliwy czas wychodzenia spod zależności od imperium. Później jednak do głosu dochodziła arystokracja rodowa. Jeśli wcześniej poszczególne rody całkowicie podlegały wodzowi, w czasie pokoju zmieniały się w samodzielnych zarządców, posiadających władzę nad częścią terytorium. To podkopywało władzę centralną zarówno ekonomicznie, jak i politycznie, obszar państwa podlegał bowiem rozdrobnieniu i stagnacji³⁹.

Wydaje się, iż sytuacja w republice Uzbekistanu potwierdza opisany wyżej schemat ewolucji satrapii. Bezpośrednio po upadku Związku Radzieckiego władza uzbeckiego prezydenta, Islama Karimowa, wydawała się bezalternatywna. Akceptowany był również autokratyczny styl jego rządów. Chaos gospodarczy i polityczny na obszarze postradzieckim katalizował poparcie dla silnego lidera, zdolnego przeprowadzić kraj przez trudy transformacji. Już jednak w 20 lat po uzyskaniu niepodległości reżim Islama Karimowa zmierza coraz bardziej w kierunku stagnacji. Rytualnemu odnawianiu legitymacji społecznej dla rządów prezydenta⁴⁰ towarzyszy brak radykalnych reform politycznych i ekonomicznych. Realizacja „uzbeckiego modelu transformacji społeczeństwa” srowadza się przede wszystkim do apologii silnego przywództwa⁴¹. Transformacja gospodarcza utknęła w martwym punkcie. Jej synonimem stało się natomiast określenie „okres przejściowy”⁴², oznaczające czas pomiędzy komunizmem a kapitalizmem, w którym żadna koncepcja polityki gospodarczej nie jest realizowana. Wydaje się, iż ta stagnacja stanowi pokłosie wcześniejszego nieprzygotowania uzbeckiego satrapy do rządzenia bez wsparcia imperialnego centrum. Zastój dostrzegają przedstawiciele poszczególnych struktur rodowo-terytorialnych – klanów uzbeckich, i zamierzają go wykorzystać do uzyskania większych wpływów w państwie⁴³. Tadeusz Bodio i Piotr Załęski wskazują na

³⁸ Szerzej na temat znaczenia ustroju rodowego w Azji Centralnej piszą: *Elity władzy... oraz A. Wierzbicki, Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa 2008.

³⁹ Z. Łukawski, *op. cit.*, s. 180.

⁴⁰ Zapis Konstytucji Uzbekistanu, mówiący o maksymalnie dwóch kadencjach na stanowisku prezydenta, omijany jest przez Islama Karimowa na kilka sposobów. Następuje to bądź w drodze referendum, przedłużającego długość jego kadencji, bądź poprzez nowelizację konstytucji. Zob. T. Bodio, *Etnokratyzm i trybalizm w działalności elit władzy*, [w:] *Elity władzy...*, s. 246.

⁴¹ T. Bodio, W. Śmidowski, *Modernizujące się społeczeństwo (między historią a współczesnością)*, [w:] *Uzbekistan...*, s. 192.

⁴² T. Bodio, *Daleki – bliski Uzbekistan*, [w:] *Uzbekistan...*, s. 22-23.

⁴³ Badacze podkreślają znaczenie polityczne rywalizacji pomiędzy trzema najważniejszymi klanami w Uzbekistanie: Samarkandzkim, Taszkenckim oraz Fergańskim. Zob. T. Bodio, *Etnokratyzm i trybalizm...*, s. 244.

trybalny⁴⁴ kontekst wszystkich konfliktów politycznych, jakie miały miejsce w Uzbekistanie po 1991 r. Ze szczególną intensywnością współczesna arystokracja klanowa zaczęła naciskać na pozycję Islama Karimowa od 1999 r.⁴⁵, zaś kulminacją owej rywalizacji były jak dotąd wydarzenia w Andżanie w maju 2005 r., gdzie doszło do nieudanego powstania przeciw władzy prezydenta⁴⁶.

Słabość Uzbekistanu, powodowana stagnacją tamtejszego reżimu politycznego i jego konfrontacją z poszczególnymi klanami, sprawia, iż państwo to ponownie dostaje się w orbitę oddziaływania mocarstw. Krótkotrwałe zbliżenie Taszkontu z Waszyngtonem po 2001 r. (zakończone po wydarzeniach z Andżanu) nie zdołało całkowicie wyeliminować wpływów Moskwy w tym państwie. Już w listopadzie 2005 r. Uzbekistan podpisał nowy traktat sojuszniczy z Rosją, w grudniu tego roku opuścił natomiast antyrosyjskie stowarzyszenie GUUAM⁴⁷. Zauważalna jest wzrastająca rola Chin w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, jednej z najważniejszych inicjatyw skupiających państwa regionu, w tym Uzbekistan⁴⁸. W najbliższym czasie poważnym problemem może okazać się sukcesja po starzejącym się prezydencie (Islam Karimow ma obecnie 73 lata). W sytuacji wzmagającej się rywalizacji pomiędzy klanami grozi to destabilizacją sytuacji wewnątrz kraju oraz dalszym osłabieniem jego pozycji międzynarodowej.

Upadek Związku Radzieckiego, który przyczynił się do powstania pięciu niepodległych republik w Azji Środkowej, traktowany jest w owych państwach jako wydarzenie przełomowe. Wydaje się jednak, że nie stworzył on precedensu w dziejach regionu. Przykład Uzbekistanu dowodzi raczej powtarzania się cyklu dziejów tego terytorium. Po uniezależnieniu się od imperium i konsolidacji władzy satrapy przyszedł czas na etap stagnacji ich panowania. Nie wiadomo jednak jeszcze, jak długo on potrwa. Niewątpliwie natomiast pojawiły się już imperia zainteresowane tym, by w przyszłości zawładnąć Azją Środkową.

⁴⁴ Związany z trybalizmem, czyli z więzią grupową budowaną na podstawie więzów krwi, kryteriów polietnicznych, socjologicznych i psychologicznych. Zob. *Ibidem*, s. 218.

⁴⁵ Miały wówczas miejsce zamachy na prezydenta w Taszkencie, w uzbeckiej części Kotliny Fergańskiej doszło natomiast do starć wojsk rządowych z bojownikami Islamskiego Ruchu Uzbekistanu. Por. *ibidem*, s. 245; S. Zapaśnik, „Walczący islam” w Azji Centralnej. *Problem społecznej genezy zjawiska*, Wrocław 2006, s. 102-112.

⁴⁶ Zob. T. Bodio, *Etnokratyzm i trybalizm...*, s. 245.

⁴⁷ А. Богатуров, А. Дундич, Е. Троицкий, М. Хрусталеv, *op. cit.*, s. 291-312.

⁴⁸ А. Богатуров, Е. Троицкий, *Международные отношения в регионе в 2000-х годах*, [w:] *Международные отношения...*, s. 344-348.

Uzbekistan – or what's the Satrapy coming to?

In the ancient Persian Empire, word *satrap* was given to the governors of the provinces. Today *satrap* is also often used to refer to world leaders who are heavily influenced by larger world superpowers or hegemonies and act as their surrogates.

In the soviet Central Asia was created 5 provinces (The Soviet Socialist Republics), whose national leaders – heads of local Communist Party's – became the satraps in the era of Brezhnev stagnation. After the collapse of Soviet Union all of them became the presidents of independent states in this region. The article, based on case of Uzbekistan, tries to answer why in previous history of Central Asia region the authority of satraps was most frequent system of government.